

Dr hab. Dariusz Wojakowski, prof. AGH
Wydział Humanistyczny
AGH w Krakowie
e-mail: darek.wojak@wp.pl

25 kwietnia 2020r.

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgr Anny Wysokińskiej-Zajchowskiej

Pt. *Wpływ filozofii na przeobrażenie społeczeństwa japońskiego na przełomie XIX i XX wieku. Enryo Inoue – cień epoki Meiji*

Przedstawiona do recenzji dysertacja liczy 182 strony obejmujące spis treści, wstęp, cztery rozdziały, podsumowanie oraz bibliografię.

Rozprawa podejmuje temat, który jest z perspektywy badań kulturoznawczych bardzo intrygujący, dotyczy bowiem intelektualnych fundamentów procesu modernizacji społeczeństwa japońskiego. Proces ów - z perspektywy pewnych ogólnych teorii makroekonomicznych - okazał się wyjątkowo skuteczny (M. Lewis: *Centre and Periphery in Japanese Historical Studies*, in: *Companion to Japanese History*, ed. By W. Tsutsui, Oxford 2007). Używając terminologii I. Wallersteina, Japonia jest przykładem niezachodniego społeczeństwa, które osiągnęło status społeczeństwa rdzenia – wysoko rozwiniętego i będącego w systemie kapitalistycznym źródłem eksportu wysoko przetworzonych treści (w tym treści kulturowych). Z tego powodu, za ważne poznawczo należy uznać pytania o kulturowe i społeczne uwarunkowania tej przemiany, oraz także jej konsekwencje. Specyficzny status Japonii widoczny jest w dyskursie o okcydentalizacji Orientu, w którym - uznając za istotne głosy przedstawicieli kultury arabskiej (E. Said: *Orientalism*, London 1978), hinduskiej (H. Bhabha: *The location of culture*, London 1994; C. Spivak: *Can the Subaltern Speak?* In: *Marxism and the Interpretation of Culture* eds by C Nelson and L Grossberg London: Macmillan, 1988), czy nawet chińskiej (V. Crapanzano: *Kryzys postmodernistyczny: dyskurs, parodia, pamięć*. w: M. Buchowski (red.). *Amerykańska antropologia postmodernistyczna*. Warszawa 1999) – mimowolnie i zapewne słusznie Japonię lokuje się poza głosami „subalterns”.

Pomysł, aby wyjść w tych rozważaniach od poglądów E. Inoue oraz problemu „wytarzania” filozofii japońskiej to bardzo dobry kierunek myślenia. Rola tego filozofa może być porównywalna do znaczenia prac i działań Bhaktinody Thakura dla przemian hinduizmu i rozwoju nacjonalizmu hinduskiego. Praca intelektualna Inoue jest składnikiem istotnego procesu autonomicznej „reakcji na Zachód” (Crapanzano, 1999) w myśli azjatyckiej w XIX i XX wieku. Reakcja ta jest trudna do opisanego przez przedstawicieli Zachodu z tej racji, że kontekst ekspansji kolonialnej (oraz koncepcja Orientu) często powoduje postrzeganie owych zmian jako efektu mechanicznego zderzenia kultur. Refleksja na temat równoczesności procesów modernizacji w wymiarze kulturowym w Europie i Azji pojawia się raczej na obrzeżach analiz kulturoznawczych.

Z całości pracy dwa pierwsze rozdziały (50 stron) czasem lepiej, czasem gorzej prezentują myśl Inoue i starają się pokazać jej znaczenie dla przemian epoki Meiji. W zakresie merytorycznym nie podejmuję się oceny rozpoznania przez autorkę powiązań tej twórczości z filozofią zachodu, liczę, że będzie do zadanie drugiego recenzenta. W 2/3 pracy odnosi się jednak ona do analiz społeczno-kulturowych konsekwencji filozofii Inoue oraz wpływu zmian epoki Meiji na społeczeństwo japońskie.

Zauważyć też należy, że mgr Wysokińska-Zajchowska ma dobre przygotowanie w zakresie literatury przedmiotu. Dotyczy to przede wszystkim prac poświęconych Japonii, kiedy to autorka wspiera się przede wszystkim na literaturze anglojęzycznej, często wytworzonej przez Japończyków. Konfrontuje też tezy zawarte w tych opracowaniach z japońskimi tekstami źródłowymi (3 teksty). Jeżeli chodzi o literaturę kulturoznawczą pozwalającą na analizę materiału faktograficznego, także należy docenić włączenie pozycji z filozofii społecznej i antropologii (Leder, Geertz, Douglas), które przywoływane są w pracy. Z drugiej strony, w rozdziale IV brak jest istotnej podbudowy teoretycznej z zakresu problematyki modernizacji, nacjonalizmu i kategorii obcości. Za problematyczny można uznać też sposób wykorzystania literatury teoretycznej w analizie w rozdziale III i IV. Zwraca uwagę brak *Chryzantemy i miecza* Ruth Benedict. Recenzowana praca nie jest krytyczną kontestacją ustaleń Benedict, więc nie zakładam, że jest to zabieg zamierzonego niepisania o autorce klasycznego dzieła o kulturze Japonii.

Chciałbym teraz zwrócić uwagę na cechy, które uważam za kluczowe dla zawartego w recenzji wniosku. Ustawowe kryterium oceny rozprawy doktorskiej (z ustawy o stopniach i tytułach naukowych z 2003r., ale też z ustawy o szkolnictwie wyższym z 2018 roku art. 187) to

oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Ustawa wskazuje, że należy brać też pod uwagę ogólną wiedzę teoretyczną kandydata oraz umiejętność prowadzenia pracy naukowej.

Z tych „wspierających” kryteriów dysertacja na pewno daje pozytywną informację o ogólnej wiedzy teoretycznej mgr Wysokińskiej-Zajchowskiej. Argumenty za rzecz tej tezy przedstawiłem skrótowo powyżej. Podobnie nie budzi wątpliwości oryginalny charakter rozpatrywanego w pracy obszaru badawczego. Celowo piszę o obszarze badawczym, który łatwo można wskazać jako kulturowy (lub wężziej intelektualny, gdyż wyraźny jest nacisk na znaczenie filozofii) kontekst reform z epoki Meiji oraz ich współczesnych konsekwencji (tak odczytuję ogólnikowe uwagi ze str. 3). W pracy nie są natomiast *explicite* wskazane problemy badawcze odnoszące się do tego obszaru, których rozwinięcie i rozwiązanie można śledzić w całości wywodu pracy. Dlatego to, w jaki sposób obszar badawczy został potraktowany (co oczywiście dotyczy też oceny prowadzenia pracy naukowej przez doktorantkę) ujawnia się w sposób zawiły, niejasny, chaotyczny. Niełatwo z całości wydobyć, które zdania są analizą problemu, a które referują wynik analizy. Co więcej uważam, że recenzentowi trudno jest właściwie ocenić merytorycznie przebieg procesów analitycznych podejmowanych przez autorkę z racji formalnych. Dzieje się tak z następujących powodów:

1. Autorka występuje przeciwko regułom gramatycznym i stylistycznym języka polskiego – co nie pozwala ocenić, czy niejasność wywodu wynika z słabości analitycznej tego wywodu, czy formalnych błędów językowych.

Ilustracje:

„Buddyzm uzupełniał mitologię japońską o kwestie które nie sensem życia w ogóle, jak również zen do którego chętnie odwoływali się wojownicy.” S. 76

„Sądzę jednak, że Mishima swą postawą był jednym z prekursorów symbolu potrzeby powrotu do postaw i wartości tak celebrowanych w Edo.” Na tej samej stronie wcześniej sam Mishima stał się „symbolem potrzeby powrotu” a później pewne postawy „są obecne dzięki określonym symbolom” nie wskazanym przez Autorkę S. 130

2. Autorka ewidentnie występuje przeciwko regułom strukturalizacji tekstu. Na przykład rozdział II *Filozofia japońska* jest poświęcony pismom i poglądom Inoue na filozofię z komentarzami do innych, głównie zachodnich filozofów. W rozdziale III (*Przemiana i jej granice*) wyodrębnione są trzy części (*Widmo*

rewolucji, Edukacja, Sekularyzm i tradycjonalizm...) bez wskazania powiązań między nimi, czy podsumowania. W ramach tych części pojawiają się fragmenty, które stanowią, zdaje się, autonomiczne partie tych części (np. 3.1.1 *Cesarz*). Ale brak analizy i informacji o związku tych partii z całością, a w tym konkretnym wskazanym przypadku nie na przykład informacji o pozycji cesarza w epoce Meiji, co tytuł i kontekst zdaje się sugerować. Część II (*Edukacja*) tego rozdziału co prawda zawiera spójny przekaz o edukacji w Japonii przed okresem Meiji i w tym okresie, ale też jest „wrzucona” w narrację pomiędzy niepowiązanymi z nią częściami. Rozdział IV – *Cień epoki* - zawiera tylko i wyłącznie jedną wyróżnioną część (4.1) *Wrogowie*, co sprawia wrażenie, że mamy do czynienia z niedokończonym tekstem.

3. Autorka stosuje domyślne znaczenie używanych terminów. Nigdzie nie uzasadnia stosowania terminów naukowych, ani nie sugeruje opcji definicyjnych, do jakich się odwołuje. Dotyczy to takich pojęć jak: religia, wiara, propaganda, cenzura, tradycja/tradycjonalizm, wróg, nacjonalizm (i jego odmiany), militarizm, naród, modernizacja, rewizjonizm, okcydentalizacja, itd. Przy tym ostatnim terminie należy zwrócić uwagę, że autorka przeplata krytyczne wobec okcydentalnej perspektywy opinie z własnym okcydentalnym opisem Japonii, co może być wynikiem pkt. 1). Wydaje się, że niektóre z pojęć stosuje zamiennie (wiara – religia, cenzura – propaganda!, militarizm -nacjonalizm), co również jest trudne do rozpoznania z racji specyficznej stylistyki tekstu. W połączeniu z formą wypowiedzi wiele tego typu uwag przypomina raczej lekką publicystykę, a nie analityczny tekst.
4. Opis problemów zrywa z perspektywą diachroniczną. Dzieje się to w głównej ramie narracyjnej, jak i zdarza się w poszczególnych wątkach. Najradykalniej zerwanie to przejawia się w rozdziale III, kiedy po wprowadzających ogólnych uwagach o rewolucji omawiany jest okres Hirohito, następnie VII w. n.e., epoka Meiji, okres Edo (pojawia się datacja: XVIII wiek), znów zjawiska z okresu Meiji (nawet chyba bez wskazania dat) i w tym samym podrozdziale opis zjawisk z XXI wieku. Poza w miarę spójnym wykładem edukacyjnym (od VII wieku do zmian w okresie Meiji), są to migawki czasowe.

Ilustracja naruszenia następstwa czasowego w wątku/zdaniu: „Przyjazne stosunki między krajami trwały do ok. VII w. Japonia stawała się coraz bardziej zmodernizowana (choć w oczach Zachodu ten postęp nadal zostałby uznany za zacofanie), co pozwoliło na snucie pierwszych marzeń o Japonio-centryzmie.” (s. 79).

Ilustracje wprowadzam tylko po to, aby doprecyzować, jakiego typu praktyki mam na myśli. Nie uważam, że wszystkie te praktyki są zakazane w pracy doktorskiej. Po okresie *messy texts* pod koniec XX wieku niektóre z nich stały się stosowanymi formami wypowiedzi w naukach o kulturze. Z pewną wyrozumiałością podchodzę np. do złamania reguły opisu następstwa czasowego. Jednak porzucenie reguł w czterech płaszczyznach formalnych uniemożliwia rzeczową ocenę treści merytorycznych. Jednocześnie zauważam, że:

1. Pojawiają się w pracy wartościowe merytorycznie fragmenty oraz analizy zgodne z regułą nauk o kulturze i religii. Przede wszystkim mam na myśli drugą część rozdziału III (*Edukacja*) niezależnie od słabości formalnych wymienionych wcześniej. W części tej dostrzec można nawiązanie do treści zawartych w rozdziałach I i II (omówienie poglądów Inoue) i ich rozwinięcie. Także na str. 105-109 przedstawienie problemu sekularyzacji i znaczenia konfucjanizmu w procesie Meiji Restoration są prowadzone w sposób zgodny z wymaganiami analizy naukowej, z poprawnym wykorzystaniem też C. Geertza.

2. Poruszane są w pracy ważne tematy i dobre spostrzeżenia Autorki, które po usunięciu wad formalnych, a pewnie też przy rozwinięciu tych myśli, mogłyby być wysoko ocenione. Dotyczą one ciągłości zmian w okresie Edo i Meiji (s.137); kwestia winy jako elementu historii (s. 138); problem kodeksu honorowego w „ludowym” wojsku japońskim (s. 148), który dotyka istoty tworzenia się nowoczesnego społeczeństwa narodowego.

Te wszystkie słabe oraz mocne strony rozprawy powodują, że wnioskuję o naniesienie podstawowych poprawek w rozprawie obejmujących:

a/ wyraźne sformułowanie problemów badawczych we wstępie pracy, tak, aby można było ocenić, w jaki sposób i z jakim wynikiem są one rozwiązywane;

b/ poprawę gramatyki i stylistyki wypowiedzi pisemnej;

c/ poprawę struktury pracy w ten sposób, aby nie było wątpliwości jaki jest przedmiot poszczególnych jej fragmentów, z uzasadnieniem układu i kolejności poszczególnych części.

Realizacja wyżej wskazanych zaleceń jest niezbędna do tego, aby pracę rzetelnie ocenić merytorycznie. Dając możliwość mgr Wysokińskiej-Zajchowskiej wprowadzenia zmian do dysertacji, sugeruję nieobligatoryjnie, że można także:

a/ sprawdzić kiedy tworzył Daisetz T. Suzuki (s. 11) i uwzględnić to, że teksty filozoficzne powstają w unikalnych kontekstach społeczno-historycznych i intelektualnych;

b/ zastanowić się nad terminologią z zakresu teorii poznania, która zakłada istnienie różnych rodzajów poznania, co pozwoli na uporządkowanie opisu epistemologii Inoue (s. 15-17);

c/ przyjąć na podstawie literatury dowolne definicje pojęć stosowanych w pracy po to, aby móc wykazać, że jest się świadomym relacji pomiędzy tymi pojęciami (sprawdzić, co to jest religia w rozumieniu nauk o religii, np. J. Wach: *Socjologia religii*, Warszawa 1960)

d/ zapoznać się z podstawową literaturą z zakresu obcości (Z. Benedyktowicz: *Portrety "obcego". Od stereotypu do symbolu*. Kraków, 2000) i nacjonalizmu (na pewno: B. Anderson: *Wspólnoty wyobrażone*, Kraków, 1997; E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*. Warszawa, 1991; może: M. Billig: *Banalny nacjonalizm*, Kraków 2008; A. Smith, *Nacjonalizm*, Warszawa 2007; Brubaker *Nacjonalizm inaczej*, Warszawa, 1998 lub podręcznik z zakresu socjologii narodu)

Spodziewam się, że wprowadzenie wskazanych poprawek zniesie powody, dla których – w moim mniemaniu – niemożliwa jest obecnie ocena pozytywna lub negatywna pracy zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym oraz regulaminem przeprowadzenia czynności w postępowaniu doktorskim URz. Istnieją też silnie przesłanki – wskazane w recenzji jako mocne strony recenzowanej pracy – dla przypuszczenia, że zmieniona rozprawa doktorska będzie odpowiadała warunkom określonym w ustawie, co pozwoli na przedstawienie jej do publicznej obrony, a po pozytywnym przebiegu egzaminu o nadanie stopnia naukowego doktora.

D. Wojelewski